Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. św. Stanisława 4. TELEFON 1414. P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 120 Katowice, niedziela 26-go maja 1929. Rok V

Katolicy z Ameryki w Polsce.

Warszawa. (PAT). W piątek, przybyła tu z Gdyni wycieczka największej organizacji polsko-katolickiej Zjednoczenia Polskiego Związku Katolickiego z Chicago do Gdyni statkiem „Polonja" pod przewodnictwem prezesa Olejniczaka i wicekapelana ks. Janeczko oraz pod kierownictwem p. Stanisława Wróbla. Między kapłanami przybyli wybitni działacze polscy: ks. Cyran z Nowej Anglji i Domachowski z Milwauke.

Pożar wieży wiertniczej.

Kraków. (PAT). W dniu 23 bm. wybuchł pożar w wieży wiertniczej w Chrzanowie, który ją zniszczył wraz ze znajdującemi się tam maszynami i wyrządził szkody na około 40.000 zł. Pożar powstał skutkiem niedomagania motoru benzynowego, poruszającego maszynę wiertniczą.

Prezydent Mościcki na wystawie prasy.

Poznań. (PAT). W piątek Prezydent Rzeczypospolitej, który przed-południe spędził na Zamku, załatwiając sprawy urzędowe, udał się około godz. 19 na tereny Wystawy i zwiedził pawilon prasy, poczem udał się na tereny zachodnie.

Agent reparacyjny wrócił do Berlina.

Berlin. (PAT). „Berl. Tageblatt" donosi, że generalny agent reparacyjny Parker Gilbert, który przebywał dotychczas w Paryżu, odjechał do Berlina.

Proces straconego Jakubowskiego.

Berlin. (PAT). Jak donosi „Berliner Tageblatt" sąd dopuścił do procesu Jakubowskiego adwokata Brandta, jako przedstawiciela niemieckiej Ligi Praw Obrony Człowieka i Obywatela, w charakterze oskarżyciela prywatnego. We wniosku Ligi, domagającym się dopuszczenia adw. Brandta, powoływano się na to, że oskarżeni, którzy popełnili morderstwo, przez przerzucenie odpowiedzialności za nie na straconego Jakubowskiego, zelżyli jego pamięć. „Berliner Tageblatt" podnosi, że poraz pierwszy dopuszczona zostaje obrona czci straconego w sprawie sądowej przeciw istotnym sprawcom morderstwa. Rodzina oskarżonego otrzymuje w ten sposób możność udowodnienia niesłuszności wykonanego już wyroku śmierci.

Walka z bandytami.

Wiedeń. (PAT). Prasa donosi z Sofji, że banda rabusiów, składająca się z emigrantów bułgarskich, przekroczyła granicę bułgarską przed kilku dniami. Policja obsadziła wszystkie miasta tak, że banda zmuszona była do odwrotu. Wreszcie przyłapano trzech bandytów, którzy chcieli ponownie przekroczyć granicę. Wskutek walki, jaka się wywiązała przytem, wszyscy trzej postradali życie.

Amanullah jedzie do Europy.

Londyn. (Tel. wł.) Niektóre dzienniki donoszą, że Amanullah przybył do Bombaju i zamierza stamtąd natychmiast udać sie do Europy.

Widoki rokowań polsko-niemieckich.

Berlin. (PAT.) „Vossische Zeitung" w depeszy swego korespondenta warszawskiego, omawiającej wznowienie rokowań handlowych polsko-niemieckich, nazywa je wejściem w stadjum końcowe. Dziennik oświadcza, że chociaż delegacje obu stron od stycznia do początku maja nie spotykały się ze sobą i krótkie rozmowy, jakie odbyły się w Warszawie między ministrem Hermesem i Twardowskim nie dały żadnych pozytywnych wyników, to jednak czteromiesieczna przerwa w rokowaniach nie pozostała bez korzyści. Na drodze dyplomatycznej bowiem — jak twierdzi korespondent — wyjaśniono cały szereg kwestyj spornych i zbliżono je do rozwiązania tak, że delegacje obecnie znajdują istotnie sytuację daleko łatwiejszą. Korespondent podkreśla, że trudności, wynikające z nastrojów, jakie wytworzyły się po incydencie opolskim, w międzyczasie ulotniły się, a nawet szybkie załatwienie tego incydentu przyniosło pewne oczyszczenie atmosfery. Chodzi więc teraz — pisze korespondent — o to, aby sytuację pomyślną w chwili obecnej szybko i zdecydowanie wykorzystać zanim przeminie.

Minister Zaleski nie pojedzie do Rumunji.

Warszawa. (PAT.) W związku z projektowanym wyjazdem ministra spraw zagranicznych, Zaleskiego, w końcu bieżącego miesiąca do Bukaresztu i udaniem się z Rumunji bezpośrednio do Madrytu na rozpoczynającą się w dniu 6 czerwca sesję Rady Ligi Narodów, P. A. T. dowiaduje się, że rumuński minister spraw zagranicznych Mironescu, który po odbywającej się obecnie w Białogrodzie konferencji Małej Ententy, spędzi kilka dni w Jugosławji jako gość rządu jugosłowiańskiego, zawiadomił ministra Zaleskiego, że nie zdąży powrócić do Bukaresztu przed 31 maja. Wobec powyższego wizyta rumuńska polskiego ministra spraw zagranicznych, który musi się liczyć z terminem sesji Rady Ligi Narodów w Madrycie, zostaje przesunięta na okres późniejszy.

O udział Reichswery w napadzie opolskim.

Berlin. (PAT.) Komunikat półurzędowy oświadcza z naciskiem, że wiadomość jednego z dzienników berlińskich (był to „Welt am Montag"), iż w awanturach opolskich brali udział żołnierze Reichswehry, jest nieprawdziwa. Dochodzenia władz wojskowych miały wykazać, jak oświadcza komunikat, że żaden z żołnierzy Reichswehry nie brał udziału w napaści na aktorów polskich.

Sprawca zamachu na Woldemarasa rozstrzelany.

Kowno. (PAT.) „Elta" donosi, że sąd polowy rozpatrując sprawę studenta Wosiljusa stwierdził, że terroryści polecili zabić premjera przed 15 maja b. r. Szereg świadków oświadczył kategorycznie, że Wosiljus jest jednym z uczestników zamachu. Wosiljus zeznał przed sądem, że zamiarem jego było zabić premjera o ponadto, że pozostawił granaty na drodze, którą prezydent republiki udawał się do teatru. Sąd polowy wydał wyrok śmierci po 5-godzinnych naradach. W godzinę później podał Wosiljus na ręce prezydenta republiki prośbę o ułaskawienie, którą jednak prezydent odrzucił. „Echo" zaznacza, że jak z powyższego wynika, teroryści mieli także zabić prezydenta republiki. Wosiljus został rozstrzelany ubiegłej nocy.

Dyskusja nad traktatem laterańskim.

Rzym. (Tel. wł.) W senacie podczas dyskusji nad sprawą traktatu laterańskiego senator Beviene oświadczył, że jego zdaniem nie istnieją różnice poglądów na rolę państwa i Kościoła w wychowaniu młodzieży pomiędzy Watykanem a rządem. Wrażenie takie mogło być wywołane przez mowę Ojca Św. w kolegjum Jezuitów. Beviene twierdził, że młodzież nie jest nigdzie wychowywana według zasad ewangelji. Watykan na podstawie umowy nieodwołalnie uznał Włochy wraz z Rzymem, jako stolicę, pod rządami dynastji sabaudzkiej i otrzymał za to koncesje, zawarte w konkordacie.

(Oświadczenie senatora Beviene, którego dokładnego tekstu jeszcze nie posiadamy, wywołuje wrażenie, jakoby Mussolini w dalszym ciągu dążył do złagodzenia dodatniego wrażenia, jakie wywarło w świecie katolickim utworzenie państwa kościelnego. Twierdzenie, jakoby młodzież nigdzie nie była wychowywana według zasad ewangelji, musi spotkać się z najostrzejszym protestem. Red.)

Przygotowania do wyborów w Anglji.

1750 kandydatów i 27.000.000 wyborców. Te kolosalne cyfry wpływają na odmienny od dotychczasowych charakter wyborów angielskich. Agitacja wyborcza już się rozpoczęła, ale w innej szacie, niż w latach dawnych. Za dobrych, dawnych czasów kandydat i jego rodzina pracowali w pocie czoła od świtu do późnej nocy. Objeżdżało się okręgi wyborcze. Kandydat zawsze nienagannie ubrany w surducie i cylindrze. On i jego przyjaciele wygłaszali mowy, zagajali zgromadzenia, przewodniczyli herbatkom i towarzyskim zebraniom. Żona, matka, siostry i inne panie z rodziny chodziły od domu do domu, rozmawiając z żonami robotników i subjektów sklepowych, dzielac ich małe i wielkie troski, całując umorusane dzieciaki i ściskając każdą napotkaną dłoń.

Dziś wszystko to się zmieniło. Okręgi za rozległe, wyborców jest za dużo. Najgłówniejszym środkiem agitacyjnym jest radjo. Nie widząc już aspiranta na posła, a słysząc tylko jego transmitowaną mowę, trzeba sobie dorobić wyobrażenie przemawiającej osoby. To stanowi plus dla jednych, ujemną stronę dla drugich. Demagog, porywający tłumy nietylko krasomówstwem, ale giestami i postacią, traci na tem polu wobec mówcy poważnego, mówiacego jasno i rozumnie. Świetny mówca, Lloyd George mniejsze robi wrażenie, niż mowca, wypowiadający spokojne swe wywody. Z konserwatystów jedynie Baldwin nie traci na transmisji szans, jakie daje osobiste wystąpienie i zetknięcie się wprost z wyborcą. Gdyby głosowano tylko na podstawie wrażeń radjowych, najgorzejby wyszli na tem konserwatyści, najlepiej socjaliści, a i liberali zyskaliby w starciu z konserwatystami.

Czołowa postać teraźniejszych wyborów, skupiający uwagę wszystkich stronnictw, a potężną kiesą rozporządzający Lloyd George, niestrudzonym jest w pomysłach. Stać go na to, więc we wszystkich większych pismach bez względu na ich przekonania polityczne, zamieścił płatne, wielkie ogłoszenia, sławiące dobrodziejstwa, jakie by z jego i jego zwolenników wyborem spłynęły na kraj. Odezwę tę zdobi podobizna jego i innych wybitnych przywódców partji liberalnej.

Nikogo w Anglji nie dziwi, że pisma przeciwnych przekonań ogłoszenia takie pomieściły. Ale prawo nie pozwala przekroczyć pewnej określonej i w stosunku do liczby wyborców obliczonej sumy, mającej pokryć koszta wyborcze kandydata. Ogłoszenia w Anglji są drogie. Zaliczyć trzeba będzie koszt ich na konto wyborów. I może się wydarzyć, że zasobność kasy Lloyd George'a przyczyni się, do unieważnienia wyboru niejednego kandydata jego stronnictwa.

Tegoroczne plakaty i karykatury wyborcze są też dowodem zmian i ewolucji w wyborach angielskich. W

porównaniu z dawnemi plakatami, bez względu na to, której partji tezy głoszą, posiadają one mniej rozmachu, mniej zaciekłości, nawet mniej dowcipu niż dawniej. Były dawne plakaty często jaskrawe, nawet brutalne, ale biły w oczy, robiły wrażenie, agitowały na równi z żywem słowem. Dziś niema ani jednego, któregoby wybitnym nazwać można. Trochę sentymentalności, więcej banalności, mało dowcipu, niewiele ironji. Jeszcze tam, gdzie na cel wzięty jest Lloyd George, najwięcej okazano pomysłowości. Na plakacie konserwatywnym siedzi sobie przy świetle księżyca na płotku skurczony Dawidek. Napis: „Niema sensu siedzieć samemu w świetle księżyca". A niżej: Wybory 1906 — liberałów 376, w r. 1926 tylko 39". Gdzieindziej Dawid Lloyd George w stroju przekupnia ulicznego sprzedaje różnokolorowe, powietrzem napełnione baloniki. „Obietnice", „przysięgi", „sny", „marzenia", „środki niezawodne". I już jeden z nich pęka. Partja pracy apeluje swoimi afiszami przeważnie do kobiet i matek. Równie bezbarwne jak i laburzystów są plakaty liberałów. Humor znaleźć można jeszcze w karykaturach.

Na innej karykaturze widzimy Lloyd George'a na wzgórzu usypanem z worków z pieniędzmi, na których widnieją cyfry i tytuły szlacheckie. To kapitały, zebrane ze sprzedaży tytułów: „Knight", „Baronet", „Baron" i „Earl". Na tej estradzie, z ręką na sercu, Dawid, choć bez harfy, nuci pieśń wyborczą.

Przegląd polityczny

Skargi mniejszości górnośląskich.

Na ostatniej sesji rady Ligi Narodów znajdowało się na porządku dziennym tyle drobnych skarg o naruszenie konwencji genewskiej, że rada zaproponowała rządom polskiemu i niemieckiemu opracowanie regulaminu postępowania, któreby tylko ważne sprawy poddawał pod rozstrzygnięcie rady, zaś sprawy drobne rozstrzygane były w postępowaniu bezpośredniem. Obydwa rządy przyjęły tę propozycję. Wskutek tego toczyły się w Paryżu narady pod przewodnictwem posła japońskiego w obecności prezydenta komisji mięszanej, Calondra. W wyniku tych narad ustanowiono odpowiedni sposób postępowania, na podstawie którego skargi mniejszości wtedy dopiero mają iść do Ligi Narodów, gdy terminy rozważania skarg przed komisją mięszaną nie zostaną dotrzymane, lub gdy polski lub niemiecki rząd nie są zadowolone z rozstrzygnięcia prezydenta komisji mięszanej.

Obchód rocznicy encykliki „Rerum novarum".

Organizacje katolicko-społeczne w Krakowie urządzają w niedzielę, dnia 26 b. m. uroczysty obchód w 28 rocznicę wydania encykliki Rerum Novarum. Rano o godzinie 9.15 wyruszy pochód do kościoła N. Marji Panny. Po nabożeństwie pochód uda się do Domu związkowego, gdzie odbędzie się akademja. Po południu urządzona zostanie zabawa ludowa, zaś wieczorem w teatrze miejskim im. Słowackiego odegrana zostanie sztuka „Krakowiacy i Górale".

Reforma podatków w Polsce.

Wycofane z sejmu projekty ustaw podatkowych, wniesione przez gabinet p. Bartla, są obecnie opracowane ponownie w kierunku najbardziej równomiernego rozkładu ciężarów podatkowych na wszystkich płatników. Pracę nad temi ustawami potwarzają, jak się zdaje, do jesieni i wtedy dopiero odnośne projekty przekazane zostaną sejmowi do rozpatrzenia.

Echa wizyty min. Zaleskiego na Węgrzech.

Pisma wiedeńskie poświęcają w dalszym ciągu wiele miejsca budapeszteńskiej wizycie ministra Zaleskiego, przyczem nagół stwierdzają, że utworzenie włosko - węgiersko - polskiego frontu przyjaźni politycznej może stać się nową gwarancją pokoju w środkowej Europie. W kołach politycznych Wiednia bardzo korzystne wrażenie wywołał fakt, że min. Zaleski w wywiadzie, udzielonym w Budapeszcie przedstawicielom prasy, tak dobitnie podkreślił, że między Polską a Austrją istnieją jaknajlepsze stosunki.

Podejrzana agitacja.

Dzienniki lwowskie donoszą, że aresztowanie przed kilku miesiącami w powiecie dolinianskim trzej studenci niemieccy z Berlina: Halm, Kuhne, i Franze, którzy objeżdżając Wschodnią Małopolskę, prowadzili podejrzaną akcję, zostali przewiezieni do więzienia Sądu Okręgowego we Lwowie. Prowadzone w Stanisławowie śledztwo dało nieoczekiwane rezultaty, wykazując, że działalność aresztowanych była wysoce szkodliwą dla państwa i obejmowała teren całej Małopolski. Dalsze śledztwo objął sędzia do spraw nadzwyczajnych, Ojak.

Afera z funduszami na pomoc dla wschodnich Prus.

W Niemczech wiele wrzawy zaczyna wywoływać sprawa, związana z pieniędzmi, przeznaczonymi przez rząd na pomoc dla kresów wschodnich. Jak się obecnie okazuje, rząd niemiecki z funduszów, przeznaczonych na rzekomo zagrożone kresy wschodnie, przekazał pewną część rządowi bawarskiemu do dyspozycji. Dlaczego to zrobiono, i na jakiej podstawie, o tem się milczy. Ciekawsze jednak jest to, że obecnie ministerstwo skarbu zażądało od Bawarji złożenia rachunków z tych pieniędzy. Ale rząd oświadczył cynicznie, że ani mu się nie śni tego robić i powołał się na swe prawa suwerenne, które nie pozwalają na mięszanie się kogokolwiek w sprawy wewiętrzne Bawarji. Tak więc fundusze państwowe, przeznaczone na wzmocnienie niemczyzny na wschodzie, wsiąkły w worek bawarski. Za pośrednictwem swej usłużnej prasy daje wprawdzie rząd bawarski do zrozumienia, że pieniędzy tych użyto na cele katolicko-wyznaniowe. Ale gdzie, kiedy, ile, tego nie mówi. Niewątpliwie afera ta znajdzie głośne echo w parlamencie. W każdym razie dowodzi ona, na jakie cele używa się haseł i podjudzań nacjonalistycznych.

Nauczyciele niemieccy przeciw konkordatowi.

W Dreznie odbył się kongres związku niemieckich nauczycieli, na którym obecnych było 500 delegatów z całej Rzeszy. Związek obejmuje przeszło 150 tysięcy członków. Pomiędzy rewolucjami znajduje się jedna, zwrócona przeciwko zawarciu konkordatu. Nauczyciele wychodzą z założenia, że tylko państwo może spełniać nadzór nad szkołą i wychowaniem młodzieży.

Widocznie nauczyciele niemieccy, których większość jest ewangelicką, przejęli się duchem Mussoliniego.

Kongres socjalistów niemieckich.

W Magdeburgu rozpoczął się doroczny zjazd socjal-demokracji. Zjazd ten wywołuje duże zaciekawienie, gdyż zapowiada się nadzwyczaj burzliwie. Jednym z decydujących momentów na kongresie będzie przedłożony przez władze partji, program w sprawach militarnych. Program domaga się demokratyzacji armji, oraz kontroli parlamentarnej nad wojskiem, uznaje jednak równocześnie konieczność utrzymania, a nawet może i powiększenia niemieckich sił zbrojnych. Jak słychać, w obawie przed wystąpieniami lewicy socjal - demokracji przeciwko temu programowi, grupy parlamentarne tej partji żądać będą odroczenia obrad nad tą kwestją. Również ze względu na stanowisko lewicy zjazd, który miał się odbyć w marcu odbędzie się dopiero obecnie i nie w Heidelbergu, jak to projektowano poprzednio, ale w Magdeburgu, gdzie zarząd główny rozporządza największą siłą w postaci półwojskowej organizacji „Reichsbanner".

Przeciwko programowi socjal demokracji w sprawie sił zbrojnych prowadzą usilną agitację komuniści, którzy mają odbyć swój kongres w Dreźnie w czasie od 9 do 15 czerwca. Instrukcje komunistyczne głoszą, iż hasłem naczelnem winna być walka z „militaryzmem socjal - demokratów". Komuniści starali się przeniknąć do rzesz objętych wpływami socjal-demokracji, aby tam siać nieufność do wodzów tej partji.

Ruch terorystyczny na Litwie.

Po stronie litewskiej od kilku dni notowana jest wzmożona akcja terorystyczna pleczkajtisowców, którzy napadają nawet na oddziały litewskiej straży granicznej zostały ostrzelane przez grupę pleczkajtisowców. Ze swej strony litewska straż graniczna wszystkich podejrzanych osobników którzy ukażą się na pograniczu polsko-litewskiem ostrzeliwuje. M. in. w rejonie Słobódki litewska straż graniczna zastrzeliła jakiegoś uzbrojonego mężczyznę. Po zastrzeleniu zwłoki jego zostały wyrzucone na teren Polski.

Nowy zatarg w Austrji.

Sytuacja wewnętrzno - polityczna znowu się nieco skomplikowała, ponieważ związek przemysłowców oświadczył się bardzo ostro i stanowczo przeciwko nowemu projektowi ustawy lokatorskiej, która zawiera znaczne koncesje na rzecz socjalistów. Przypuszczają, że kanclerz Steeruwitz, który jest zwolennikiem kursu ugodowego, da się odwieść od swego zamierzenia, spowodowany przez oświadczenie związku przemysłowców. Kanclerz, jak wiadomo, sam jest wybitnym przedstawicielem interesów przemysłu.

Pokojowy baranek.

Kongres sowjetów, obradujący w Moskwie, powziął szereg rezolucji. Jedna z nich stwierdza, że kongres godzi się bez zastrzeżeń na politykę rządu i na jego nieustanną walkę o pokój, która chociaż w części zdołała odsunąć bezpośrednie niebezpieczeństwo wojny. Dzięki zawarciu całego szeregu nowych układów międzynarodowych, stanowisko Rosji, jako czynnika pokojowego, zostało bardzo wzmocnione. Inna rezolucja zwraca się przeciwko komisji rozbrojeniowej Ligi narodów, która odrzuciła propozycje rosyjskie co do ogólnego rozbrojenia. Fakt, że państwa nie uczyniły nawet najmniejszego kroku celem ograniczenia zbrojeń dowodzi, iż państwa te, pomimo podpisania układu Kellogа, potępiającego wojnę, w rzeczywistości politykę swoją przygotowują do wojny. Wobec tego kongres wzywa rząd do przedsięwzięcia środków dla uzbrojenia Rosji.

Jak widać, Rosja, szuka tylko pozorów, by usprawiedliwić swe zbrojenia.

ALEKSANDER KORNEL DOBROWOLSKI.

POŚCIG.

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

CZĘŚĆ DRUGA.

21) —o— (Ciąg dalszy).

— Przecież droga jest równa i nie widać żadnej przeszkody — tłumaczył Nartowski, nawołując Andrzeja do przyśpieszenia jazdy.

— Panu sprawia przyjemność szybka jazda, a dla mnie ona odpada, gdy muszę drżeć o możliwość wypadku.

— Bardzo panią przepraszam. Taki już jestem gruboskórny, że nie zrozumiałem odrazu. Ale poprawię się... od pierwszego.

Przejechali przez Tychy, mijając duży browar, zaopatrujący Górny Śląsk w piwo, zwane „tyskiem". Za godzinę byli już w Pszczynie. Obok parku pałacowego skręcili w bok i, popytawszy przechodniów o drogę, znaleźli się wnet w Starej Wsi.

Zdala od wsi była ośmiomorgowa przestrzeń ogrodzona siatką. Przy wyjeździe stał ładny piętrowy budynek.

— To mieszkanie ogrodnika — objaśniał Nartowski — jedynego mężczyzny, mieszkającego w całej szkole. W środku wznosiła się piętrowa willa, mieszcząca właściwą szkołę. Za ogrodzeniem, ku pół-nocy, ciągnęły się pola, należące do zakładu. Było tego coś ze czterdziesci morgów.

Samochód zajechał z hukiem przed bramę. Gdy goście weszli do sieni, ujrzeli ładną brunetkę o oczach barwy morza, mających inteligentny wyraz. Ładny owal twarzy i białe, równe zęby, które pokazywała w trochę smutnym uśmiechu, zdobyły jej odrazu sympatję przybyszów.

— Pani Ewa Górska, dyrektorka — przedstawiał Nartowski — a tu jest pani Marysia Grojecka, primadonna opery i pan Albinowski, redaktor. Dostała pani ode mnie kartkę?

Pani Górska uścisnęła dłoń pani Marysi, a witając się z panami, odrzekła:

— Tak, dostałam. Pan redaktor pamięta o nas, szkoda tylko, że nie zastał pan swojej sympatji, panny Zosi.

Pani Marysia pogroziła Nartowskiemu paluszkiem i śmiejąc się rzekła:

— To dlatego wlókł nas pan tyle mil, żeby mi pokazać, że woli pan flirtować z kim innym? Na szczęście nie udała się panu intryga. Los pokrzyżował zdradzieckie plany.

— Widzi pani — bronił się Nartowski, zwracając się do pani Górskiej — jak to niewiasty szaleją za mną? Ta niesłychana scena zazdrości mówi więcej, niż moje najśmielsze przechwałki. I cóż pani na to?

— Ha, docisnęż się ja z mojemi afektami?

— Co, i pani we mnie zakochana? To już nad moje siły.

— Panie! A jakże mam sobie tłumaczyć pański przyjazd? Osobą pani Grojeckiej chce mię pan szantażować, czyli wzbudzać piekielną zazdrość, a gdy zmęczana przestanę się bronić, zdradzi mię pan z kolei z panną Zosią.

— Muszę ja napisać żałosną powieść na tem tle — wtrącił się do rozmowy Albinowski. — Opiszę cierpienia zawiedzionych kochanków i okrutną śmierć, którą napewno zadadzą niewiernemu adonisowi. Gotuj się na męki, nieszczęsna ofiaro wybujałych namiętności.

Tak to sobie przymawiali żartobliwie, idąc z panią Górską do jej gabinetu.

— Proszę spocząć przez chwilę a potem może państwo zechcą zwiedzić nasz zakład.

— O, z największem zainteresowaniem — mówiła pani Marysia.

Uczenice podały przekąskę.

— Doskonałe kanapki! — chwalił Albinowski. — Zjadłbym więcej, ale nie ma kto napić się ze mną wódki.

— Ja! — oświadczyła pani Marysia.

— I ja! — zapewniał Nartowski. — Może nie wiesz — zwrócił się do Albinowskiego — że zjadasz jeden z przedmiotów nauki panienek.

— Jakto?

— Prosta rzecz. Między innemi uczą się robić zakąski, które pożerasz z zapałem, godnym artykułu wstępnego.

— Cicho, żywa kroniko!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komitet ekonomiczny radzi.

Warszawa. (PAT). Dnia 24 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów dr. Kazimierza Świtalskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Na posiedzeniu tem minister Kwiatkowski wygłosił obszerny referat o rozwoju naszych stosunków gospodarczych z zagranicą oraz o stanie bilansu handlowego, poczem odbyła się na te tematy dłuższa dyskusja.

Zatarg o płacę na kolejach niemieckich.

Berlin. (Tel. wł.) W ministerstwie pracy rozpoczęły się układy ze związkami zawodowymi kolejarzy. Związki żądają podwyżki o 4.4 fen. za godzinę. Przedstawiciel kolei oświadczył, że bez znalezienia źródeł pokrycia kolej nie może przyznać żadnej podwyżki. Każdy fenig podwyżki za godzinę spowodowałby wydatek 13½ miljona marek rocznie. Obrady trwają.

Marsz jubileuszowy.

Rzym. (PAT). Ze wszystkich miast uniwersyteckich Włoch przybyło do Rzymu 25.000 studentów, w celu wzięcia udziału w marszu, zorganizowanym z okazji rocznicy wypowiedzenia przez Włochy wojny Austrji w r. 1915. Rocznica ta przypada — jak wiadomo — w dniu 24 maja.

SPORT.

Terminarz rozgrywek tenisowych o puhar przechodni klasy „A" Z. G. K. T.

2 czerwca:
K. K. T. — 06 Mysłowice
1. F. C. Ka. — 06 Katowice
Śląsk Tarn. Góry. — Biały - Zielony
Pogoń Kat. — Rybnicki K. T.

9 czerwca:
Biały - Zielony — 06 Mysłowice
Rybnicki K. T. — Śląsk Tarn. Góry

16 czerwca:
06 Katowice — Pogoń
Śląsk — 1. F. C.
Rybnicki K. T. — K. K. T.

29 czerwca:
06 Mysłowice — 1. F. G.
K. K. T. — 06 Katowice
Pogoń — Biały - Zielony

7 lipca:
06 Mysłowice — Pogoń
Biały - Zielony — 06 Katowice
1. F. C. — Rybnicki K. T.
K. K. T. — Śląsk

21 lipca:
06 Mysłowice — 06 Katowice
Pogoń — K. K. T.
1. F. C. — Biały- Zielony

4 sierpnia:
Rybnicki K. T. — 06 Mysłowice
Śląsk — Pogoń
K. K. T. — 1. F. C.

11 sierpnia:
06 Katowice — Śląsk
Rybnicki K. T. — Biały -Zielony

Klasa „B". 2 czerwca:
Policyjny Kat. — 09 Mysłowice
K. T. R. Katowice — Roździeń-Szopienice
Stadjon — 07 Siemianowice

16 czerwca:
Stadjon — 09 Mysłowice
Roździeń-Szopienice — 07 Siem.
Policyjny Kat. — K. T. R. Kat.

26 czerwca:
K. T. R. Kat. — Stadjon
Roździeń-Szopienice — Policyjny
07 Siemianwice — 09 Mysłowice

7 lipca:
09 Mysłowice — Roź. - Szopienice
07 Siem. K. T. R. Katowice
Stadjon — Policyjny

Kluby wymienione na pierwszem miejscu są gospodarzami.

Początek zawodów o godz. 9 - tej rano.

Terminy na rozgrywki reprezentacyjne są następujące:

23 czerwca reprez. Katowice — Król. Huta.

14 lipca repréz. Górny Śląsk — Zagłębie Dąbrowskie.

23 lipca repréz. Górny Śląsk — Bielsko.

15 sierpnia repréz. Górny Śląsk — Cieszyn.

Zwycięski klub, poza tytułem mistrzowskim otrzyma wspaniały puhar, a poszczególni zawodnicy plakiety złote i srebrne.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze:

O mistrzostwo kl. A.

Mysłowice.
KS. 06 Mysłowice — KS. 06 Katowice.

Szopienice.
KS. Roźdz. Szopienice — Kolej. KS.

Katowice.
KS. Diana — Policyjny KS.

Dąb.
KS. Dąb — Naprzód Załęże.

Król. Huta.
A. K. S. — Zjednocz. Przyj. Sportu.

Świętochłowice.
KS. Śląsk — KS. 07 Siemianowice.

Lipiny.
K. S. Naprzód — Kresy Król. Huta.

Siemianowice.
KS. Iskra — KS. Orzeł Wełnowiec.

O mistrzostwo kl. B. Ligi.

Katowice.
KS. Słowian — KS. 22 Mała Dąbrówka

Szopienice.
KS. Kościuszko — KS. 20 Bogucice.

Siemianowice.
KS. Śląsk — KS. Naprzód Rydułtowy.

Rybnik.
KS. 20 Rybnik — KS. Silesia Paruszowiec.

Bielszowice.
KS. Zgoda — A. K. S. II. Król. Huta.

Świętochłowice.
KS. Śląsk II. — Odra Szarlej.

Tarn. Góry.
I. K. S. — KS. Slavia Ruda.

W. Hajduki.
KS. Ruch II. — KS. Chorzów.

O mistrzostwo Ligi.

Warszawa.
Legja — I. F. C. Katowice.

Kraków.
Wisła — Polonia.

Lwów.
Pogoń — Czarni.

Łódź.
Ł. K. S. — Cracovia.

Boisko Pogoni Katowice.
KS. Pogoń — V. f. B. (Gliwce).

Loterja Państwowa.

Pierwszy dzień.

75 000 zł. nr. 83058.
35 000 zł. nr. 121842.
10 000 zł. nr. 65940.
5 000 zł. nr. 156195.
2 000 zł. nry: 77634 99660 123681.
1 000 zł. nry: 6402 97716 107917 158836 163892.
500 zł. nry: 9646 68712 102569 114845 177297.
400 zł. nry: 7994 38633 40517 67819 97590 134023.

300 zł. nry: 3453 20870 25373 35372 37043 38192 38382 38514 62111 91538 95672 100530 112447 131882 137613 152347 182560.

200 zł. wygrały nry: 13217 16480 20700 24813 31250 41642 43242 48294 59007 61823 62556 76489 87070 88244 88789 89372 91575 95125 114866 116023 116577 118136 120707 126071 129699 129986 132283 149286 149427 151826 160558 183121.

150 zł. wygrały nry: 289 967 1174 1200 1787 1966 2729 3846 4122 6192 7396 8684 8672 8706 8730 8834 9221 10596 13389 14190 14380 22123 22617 24788 27046 39809 39893 41356 41427 41648 41766 42730 44483 45389 46616 46891 48615 53078 53301 53549 55050 99033 62222 63444 63887 64092 64193 67517 67558 68066 71201 71468 72019 72146 73369 75643 76552 77643 78001 78654 79567 79852 79925 82060 82314 84380 84973 85440 86249 92607 93093 93612 94455 96226 96489 96645 96816 97088 97729 98747 99507 100164 101132 101706 102168 102307 102560 105217 107156 107410 108304 109406 110960 111296 112591 113319 114581 116079 116620 117148 118374 119272 119748 120537 121024 121641 122522 123891 123971 124855 124909 125225 126201 126529 128027 128808 128848 128893 129754 130054 130801 131372 132340 132585 133252 133620 134031 135036 136059 136732 137696 137921 137982 138019 139710 140121 140227 140256 140322 140556 140683 141662 141619 142135 142485 142986 143654 146439 146899 147454 148702 149822 151217 152344 153443 154383 156772 157213 157456 162193 162329 164714 166640 167013 167135 167868 169553 170643 171402 172282 172932 174834 175202 175224 175749 176175 176889 177652 177744 180179 180940 183886 183949 184158 184200.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Bracia Jan i Wilhelm Buczkowie z **Bytomia** skradli pewnemu mistrzowi piekarskiemu zegarek i portfel. Za tę kradzież odpowiadali przed sądem, który skazał Jana B., człowieka już kilkakrotnie za podobne sprawki karanego, na rok ciężkiego więzienia, brata jego Wilhelma na 3 miesiące więzienia.

*

W sobotę przedświąteczną utonął w jednym ze stawów przy kopalni „Magdaleny" koło **Miejskiej Dąbrowy** robotnik kopalniany Franciszek Gawlik, zamieszkały w Rojcy koło Radzionkowa (woj. śląskie).

*

W czwartek przejechane zostało w **Karbie** (na szosie do Bobrku) przez samochód ciężarowy 4-letnie dziecko. Maleństwo zmarło na miejscu nieszczęśliwego wypadku. Policja zabrała zwłoki dziecka, zaś kierownika samochodu aresztowała.

Z Zabrskiego.

Na ulicy Dorockiej w **Zabrzu** został przejechany przez furmankę pewnego handlarza kartofli pięcioletni chłopiec, który odniósł ciężkie okaleczenia, między innemi złamanie górnej części uda. Nieszczęśliwego chłopca odstawiono do lecznicy miejskiej.

*

Normalnotorowa linja tramwajowa z **Zabrza** do granicy polsko-niemieckiej została wykończona i oddana do ruchu. Obecnie prowadzone są prace około budowy drugiego toru normalnotorowego.

*

Okaleczeni przy pracy zostali: na kopalni sośnicowickiej górnik Józef Franik, na polu wschodniem kopalni „Ludwiki" kruszak Alfons Kipka. Obydwóch nieszczęśliwych odstawiono do lecznicy knapszaftowej.

*

Kasa chorych w **Zabrzu** liczy 12.880 członków. W ciągu zeszłego roku kasa wystawiła 34.136 kartek do lekarzy.

Z Gliwickiego.

Ze względów oszczędnościowych ministerstwo komunikacji Rzeszy niemieckiej skreśliło w nowym rozkładzie lotów powietrznych linię lotniczą Gliwice—Brno—Wiedeń. Z tego powodu koła gospodarcze na Śląsku Opolskim wniosły protest do ministra, żądając uruchomienia wymienionej linji, która była jedyną możliwością szybkiego bezpośredniego dojazdu do stolicy Austrji bez nieprzyjemnych rewizyj paszportowych. Przytem wnioskodawcy wskazują, że Polska ma bezpośrednie połączenie kolejowe do Wiednia, a nadto linję lotniczą Katowice—Wiedeń.

*

Na ostatni targ na konie i bydło w **Gliwicach** spędzono ogółem 521 zwierząt. Płacono za konie 200, 400 do 700 marek, za konie robocze 80, 250 do 450 marek, za bydło na rzeź 220, 280 do 360 marek, za jałówki 160, 230 do 260 marek, za kozy 18, 20 do 25 marek.

*

Z krótkiej odnogi Kłodnicy przy młyni Heinze'go w **Gliwicach** wydobyto w niedzielę zwłoki nieznanego mężczyzny, liczącego około 50 lat. Zwłoki musiały leżeć dłuższy czas w wodzie.

*

W poniedziałek świąteczny około północy wybuchł pożar w domostwie gospodarza Wójtkiewicza w **Kozłowie**. Jednopiętrowy budynek spłonął doszczętnie. Mieszkańcy zdołali zaledwie uratować życie.

*

Z powodu ciemności i gęstej mgły zmuszony był lądować na polach dominjalnych w okolicy **Zawady** samolot pasażerski, kursujący stale na linji Berlin — Gliwice. Lądowanie odbyło się bez jakiejbądź szkody dla pasażerów, także samolot nie został uszkodzony. Nad ranem samolot odleciał na lotnisko gliwickie.

Z Kozielskiego.

Gminy **Raszowa i Rokicz** zostały połączone razem a obwodami dworskimi w jedną gminę polityczną pod nazwą Raszowa - Rokicz.

*

Na dworcu **Polska Cerkiew** w czasie służby postradał życie starszy konduktor Robert Kremser.

*

W pierwsze święto nad ranem w tartaku firmy Filgertshofer w **Bierawie** wybuchł pożar, który rozszerzył się bardzo szybko. Tartak oraz wszystkie maszyny zostały zniszczone przez ogień. Sąsiedni dworzec kolejowy oraz leśniczówka znajdowały się w niebezpieczeństwie. Szkoda wynosi 80—90 tysięcy marek. Ogień został prawdopodobnie podłożony. Po ugaszeniu pożaru pod gruzami znaleziono zwęglone zwłoki mężczyzny. Zachodzi prawdopodobieństwo, iż chodzi w tym wypadku o palacza tartaku, który od czasu pożaru zaginął bez śladu.

Z Strzeleckiego.

Najechała rowerem na samochód 23-letnia Bogdolówna z **Strzelec**, przyczem odniosła tak ciężkie okaleczenia, że zmarła w dwie godziny po wypadku, nie odzyskawszy przytomności.

*

Za wsią **Suche Łany** kilku młokosów napadło na pewnego robotnika, któremu skradli większą kwotę pieniężną.

Z Opolskiego.

W lesie koło **Kniei** nowo wybudowany młyn Świerca spalił się we wtorek rano. Przyczyna pożaru nie została dotychczas stwierdzona. Właściciel ponosi wielką szkodę; w zeszłym roku młyn jego także został zniszczony przez pożar.

Z Głubczyckiego.

Robotnik Mosler w **Wehowicach** został tak ciężko okaleczony przez rozjuszonego buhaja, że zmarł wkrótce, nie odzyskawszy przytomności.

Z Kluczborskiego.

Onegdaj nad ranem znaleziono w mieszkaniu rodziców, zamieszkałych w **Kluczborku**, zwłoki 21-letniego syna z zawodu elektrotechnika. Stwierdzono, że śmierć nastąpiła wskutek otrucia gazem.

Z Oleskiego.

W okolicy **Małych Lasowic** spłonęły 3½ morgi młodego lasu. Przyczyny pożaru dotychczas nie stwierdzono.

HUMOR.



Teściowa: „Tyś miał odwagę powiedzieć, że niema brzydszej teściowej, aniżeli twoja? Odwołaj to zaraz!"

Zięć: „Dobrze! Widziałem już brzydsze."

Zakazany owoc.

— Ależ ja panu zabroniłem palenia tytoniu!

— Właśnie tem lepiej mi papierosy smakują...

Program radjowy.

Niedziela, 26 maja 1929.

Katowice, fala 416,1 m.: Transmisja z Poznania uroczystości Walnego Zjazdu rolników organizowanego przez Towarzystwo Kółek Rolniczych. 1. Uroczyste nabożeństwo z udziałem Ks. Kardynała Hlonda. 2. Walne Zebranie. Przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej. 3. Transmisja z boiska „Sokoła" w Poznaniu. — 14.00 Odczyt religijny: „Życie ludzkie w świetle różnych prądów filozoficznych" — 14.20 Odczyt rolny — 14.40 Ogrodnik śląski — 15.15 Koncert — 18.20 Słuchowisko literacko-muzyczne z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.20 „Bery i bojki śląskie" — 10.55 Komunikat o zmianie pogody — 20.00 Wesołe słuchowisko z Krakowa — 20.30 Koncert z Krakowa — 21.00 Słuchowisko literackie z Warszawy — 21.15 Koncert z Krakowa — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 23.00 Muzyka.

Warszawa, fala 416.1 m.: 11.00 Transmisja z Poznania — 14.00 Pogadanka dla gospodyń — 14.20 Rolnictwo — 15.15 Uroczystość: „Dzień Matki" — 17.30 Odczyt — 18.20 Słuchowisko literacko-muzyczne — 19.00 Rozmaitości — 20.00 Słuchowisko wesołe — 20.30 Koncert — 21.00 — Literatura — 21.15 Koncert — 22.05 Rozrywki umysłowe — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: 14.00 Program dla rolników — 17.30 Słuchowisko dla akademików — 17.55 Odczyt — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Odczyt: Wolnomularstwo — 20.00 Słuchowisko wesołe — 20.30 Koncert — 23.00 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 336,3 m.: 11.00 Nabożeństwo na intencję walnego zjazdu kółek rolniczych — 12.00 Sygnał czasu, hejnał — 12.05 Transmisja z walnego zjazdu kółek rolniczych — 14.45 Radjografja — 15.15 Koncert — 17.30 Reporter — 17.50 Słuchowisko dla dzieci — 18.20 Koncert — 19.00 Nadprogram — 19.45 Odczyt: Wyrób win w domu — 20.15 Koncert — 22.30 Radjografja — 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 321,2 m.: **Gliwice,** fala 326, 4 m.: 8.45 Dzwony kościelne — 9.00 Płyty gramofonowe — 11.10 Nabożeństwo — 12.00 Koncert — 14.30 Szachy — 14.50 Program dla rolnika — 16.35 Koncert — 19.25 Program wieczorny — 20.15 Muzyka — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475,4 m.: 6.30 Koncert — 8.55 Dzwon zegara kościelnego — 9.00 Nabożeństwo — 12.00 Koncert — 14.00 Szachy — 14.30 Rolnictwo — 15.30 Program dla dzieci — 16.00 Kantaty Bacha — 17.00 Koncert — 19.00 Rozmyślania — 20.00 Koncert.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 10.20 Gra na organach — 11.00 Muzyka — 15.45 Koncert — 17.45 Śpiew — 18.00 Utwory Meierhofera — 18.40 Koncert.

Poniedziałek, 27 maja 1929 r.

Katowice, fala 416,1 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 12.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu — 13.00 Komunikaty z Warszawy — 15.10 Pieśni majowe z Krakowa — 15.45 Komunikaty Związków Gospodarczych — 16.00 Płyty gramofonowe — 17.00 Słuchowisko z Poznania — 17.25 „Nowości radjowe" — 17.55 Muzyka z Warszawy — 18.55 Rozmaitości — 19.15 Odczyt z utworów Ad. Mickiewicza — 19.40 Co słychać w Strażactwie? — 20.00 Odczyt: Prawo wekslowe — 20.30 Koncert z Pragi — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 23.00 Odczyt w języku francuskim.

Warszawa, fala 1.395.3 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramof. — 15.35 Przegląd gazet — 15.50 Kącik artystyczny — 16.00 Muzyka — 17.00 Odczyt wojskowy — 17.25 Odczyt szkolny — 17.55 Muzyka — 18.55 Rozmaitości — 19.15 Lekcja franc. — 19.40 Nadprogram — 20.00 Odczyt: Żeglugą wśród lodów — 20.30 Koncert. — 22.05 Wspomnienia z Ceylonu — 23.00 Muzyka.

Kraków, fala 314,1 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.10 Płyty gramofonowe — 15.10 Pieśni majowe — 17.25 Odczyt — 17.55 Muzyka — 18.55 Rozmaitości — 19.15 Lekcja franc. — 19.45 Kom. harcerski — 20.00 Hejnał — 20.30 Koncert — 20.05 Gawęda podhalańska: Wizerunek Sabuły — 23.00 Muzyka.

Poznań, fala 336,3 m.: 12.00 Radografja — 12.50 Wiadomości z wystawy — 13.00 Sygnał czasu, hejnał — 13.05 Koncert — 14.00 Giełda — 16.30 Odczyt o autobusach — 16.45 Odczyt: Życie pasieki — 17.00 Szachy — 17.20 Odczyt T. C. L. — 17.40 Opowieści ludu w Poznańskiem — 17.55 Muzyka — 18.25 Szwajcarskie i francuskie pieśni — 18.50 Nadprogram — 19.15 Rzeczy ciekawe — 19.30 Radjotechnika — 19.50 Odczyt: Przechadzki po wystawie — 20.100 Lekcja franc. — 20.30 Koncert — 22.15 Radjografja.

Wrocław, fala 321,2 m.: Gliwice, fala 326, 4 m.: 16.00 Odczyt: Sztuka niemiecka — 16.30 Koncert — 18.00 Słuchowisko dla rodziców — 18.30 Muzyka — 19.25 Odczyt filozoficzny — 19.50 Sztuka i literatura — 20.15 Transmisja z Gliwic — 22.00 Koncert.

Berlin, fala 475,4 m.: 15.30 „Pseudogenjusze" — 16.30 Symfonja pracy — 17.00 Koncert — 19.00 Odczyt: Moskwa w wiosennym czasie — 19.30 Odczyt II: Fotograf-amator — 20.00 Słuchowisko: „Los w lesie" — 20.30 Program międzynarodowy.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 11.00 Muzyka — 16.00 Koncert — 17.25 Program dla młodzieży — 18.15 Odczyt: Głęboki grób — 18.50 Odczyt — krajoznawczy — 19.15 Premjery wiedeńskie — 20.00 Sonata wiolonczelowa — 20.30 Koncert międzynarodowy.

Ceny targowe w Katowicach.

z dnia 23 maja 1929 r.

Masło wiejskie za 1 funt	3.60—4.00
Masło mleczarniane za 1 funt	4.20—4.40
Jaja sztuka	0.17—0.18
Mięso.	
Wieprzowina za 1 funt	1.60—1.90
Wieprzowina bez dokładki (kotlety)	2.20
Wołowina	1.50—1.80
Cielęcina	1.40—1.80
Cielęcina bez kości	2.40—2.60
Skopowina	2.00—2.50
Okrasa świeża	1.90—2.00
Okrasa wędzona	2.20
Łój	1.20—1.40
Jarzyny.	
Marchew za 1 funt	0.25—0.40
Kalarepa (główka)	0.40—0.50
Cebula za 1 funt	0.25—0.40
Pomidory za 1 funt	3.50—4.50
Kalafiory sztuka	2.50—4.00
Szpinak za 1 funt	0.45—0.60
Ogórki (sztuka)	3.00—4.00
Kartofle za centnar (50 kg.)	8.00
Kartofle 10 funtów	1.00
Owoce.	
Jabłka doborowe za 1 funt	1.60—2.00
Jabłka do gotowania za 1 funt	0.60—1.00
Śliwki doborowe za 1 funt	1.40—1.50
Śliwki II gatunek za 1 funt	1.20—1.30
Cytryny sztuka	0.13—0.15
Drób.	
Gołębie	1.70—2.00
Gołębięta	1.60—2.00
Kury	5.50—8.00
Kaczki	9.00—12.00
Indyki	24.00—28.00

Dowóz średni z powodu robót rolnych, większe zapotrzebowanie na miejscu.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar.

Sobota, dnia 25 b. m. „Bal Maskowy" o godz. 7.30. Występ Ignacego Dygasa.

Niedziela, dnia 26 b. m. „Halka", po południu o godz. 3.30.

Niedziela, dnia 26 b. m. „Pigmaljon" o godz. 7.30 wiecz.

Wtorek, dnia 28 b. m. „Kawiarenka" o godz. 7.30 wiecz.

Środa, dnia 29 b. m. „Tryptyk", o godz. 7.30 wiecz. — premjera.

Góra z żelaza.

W najdalej na północ wysuniętej okolicy Szwecji znajduje się stacja Kiruna, do której jazda koleją wymaga 36 godzin. Miasteczko, liczące około dziesięć tysięcy, położone jest u stóp góry z najczystszego na świecie żelaza, i ta góra jest jedynie powodem istnienia miasta w tej okolicy, zresztą całkiem opuszczonej, poprzecinanej licznemi rzeczkami wprost do morza zdążającemi i stawami o toni błękitnej, poza tem całkiem zalesionej. Mieszkańcy Kiruny żyją jedynie z tej góry, która wedle bardzo skromnych przypuszczeń zawierać ma ośmset miljonów tonn (po 20 centnarów) czystego żelaza. Mając takie bogactwo pod ręką, miasto samo posiada wszelkie zdobycze cywilizacji, a więc telefony, stacje radjowe, kina i oświetlenie uliczne, które coprawda przez kilka miesięcy w roku jest całkiem zbyteczne, albowiem wtedy słońce tam wcale nie zachodzi i o północy jest tam jasno jak u nas w pogodny dzień. Jak się bowiem już powiedziało, Kiruna jest bardzo na północ wysunięta, a tam stosunki słoneczne są całkiem odmienne od naszych. Miasto i góra są wogóle bardzo wyjątkowemi; takiej drugiej góry niema w świecie a miasto jest niewątpliwie w Europie najdalej na północ wysunięte siedzibą ludzką, jak w Azji siedziby Samojedów a Eskimosów w Alasce (w Ameryce). Z tego względu Kiruna jest w miesiącach cieplejszych celem wycieczek ludzi miennych z różnych stron Europy a także Ameryki, którzy ciekawi są na oczy swe zobaczyć miasto, górę i to słońce, które tam wtedy wcale nie zachodzi.

Na półwyspie rosyjskiej Kola odkryto nowy kruszec, który nazwano forsmanit.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela 26 maja

Uroczystość św. Trójcy.

Św. Filipa Nereusza, wyzn. i założyciela Oratorjanów * 1515, † 1595.

Św. Eleuterjusza, papieża, † 192.

SŁOW.: WIĘCYMIŁ.

Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je, by przestrzegały wszystkiego, cokolwiek wam przykazałem.

(Mat. XXVIII. 19. 20.)

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. wielką uroczystość Trójcy Przenajświętszej. Święto nie jest bardzo dawne. Zaczęto je święcić w 10-tym wieku we Francji najprzód w całym Kościele obchodzi się je dopiero od 14-go wieku. Jest ono zbiorem tajemnic Wielkiejnocy, Bożego Narodzenia i Zielonych Świątek, pokazuje nam nieskończoną miłość wszystkich trzech osób Boskich i wzywa nas do wzajemnej miłości.

Święto to dzieli cały rok kościelny na dwie części. W pierwszej połowie obchodzimy spełnienie dzieła odkupienia; w pierwszej części mamy ugruntowanie królestwa Bożego na ziemi, w drugiej dzieje Kościoła i rozszerzenie się jego.

W dniu tym powinniśmy się starać przedewszystkiem o ugruntowanie się w głównej prawdzie naszej św. wiary, mianowicie w nauce o Przenajświętszej Trójcy, w której imię zostaliśmy ochrzceni i przyjmujemy wszystkie Sakramenta św. Winniśmy dziękować Trójcy św. za dobrodziejstwa stworzenia, odkupienia i uświęcenia, a prosić o łaskę, byśmy z tych dobrodziejstw umieli wyciągnąć korzyści na żywot wieczny. Lubo uroczystość Trójcy św. jest wielkiej bardzo wagi, zalicza się jednak do świąt drugiego rzędu, bo pamiątkę tej tajemnicy obchodzimy przez rok cały, każdej niedzieli, codziennie nawet i to nieraz, żegnając się znakiem Krzyża św. wyznajemy bowiem, że w tę tajemnicy wierzymy, a wymawiając słowa „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu“ oddajemy cześć i hołd Bogu w Trójcy św. jedynemu.

Długość dnia 15 godz. 52 min.

Zmiany powietrza: wietrzno, deszcz. — Jutro: zmienne.

Jutro poniedziałek, 27 maja: Św. Marji Magdaleny de Pazzis, panny † 1607.

— **Ćwiczenia szeregowych rezerwistów.** Przypominamy, że na zasadzie rozkazu ministerstwa spraw wojskowych zostaną powołani na ćwiczenia: 1. Podoficerowie i szeregowcy rocznika 1903 z wyjątkiem szeregowców taborów służby uzbrojenia, służby lotnictwa i służby intendantur, 2. szeregowcy i podoficerowie, którzy podlegali powołaniu w ubiegłym roku, lecz ćwiczeń nie odbyli z różnych powodów, 3. podchorążowie rezerwy rocznika 1905 w lotnictwie nadto 1906, prócz tego będą powołani ci wszyscy podchorążowie rezerwy z innych roczników, którzy dotychczas nie uzyskali warunków nominacji, na podpor. rezerwy, wreszcie 4. niektóre kategorje specjalistów artylerji przeciwlotniczej, lotnictwa i łączności oraz podoficerów w taborach i szoferzy w samochodach.

W tych dniach w miastach i gminach rozlepiono afisze, na których podano dokładne informacje oraz szczegóły dotyczące ćwiczeń szeregowych rezerwistów i podoficerów w roku bieżącym. — Na plakatach podano także przepisy w sprawie składania podań o odroczenie ćwiczeń.

— **Ukaranie niesumiennych urzędników.** Według danych Najwyższej Izby Dyscyplinarnej przy Prezydjum Rady Ministrów w roku bieżącym wydalono ze służby państwowej za przekroczenia służbowe 149 urzędników.

— **Zakaz hypnozy na widowiskach.** Departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych zwrócił ostatnio uwagę na stosowanie hypnozy w seansach widowiskowych. Hypnozę mogą stosować w przyszłości tylko lekarze - specjaliści oraz towarzystwa, prowadzące badania naukowe. Dla celów widowiskowych jest hypnoza, jako szkodliwa dla zdrowia, bezwzględnie zakazana.

— **Kiedy można korzystać bezpłatnie z telegrafu i telefonów?** Ministerstwo poczt i telegrafów przypomniało rozmównicom i urzędom telegraficznym, że osoby prywatne, udające się po pomoc do właściwych urzędów w wypadkach napadów rabunkowych, powodzi, pożarów i innych klęsk żywiołowych, winny być natychmiast załatwiane poza kolejką. Telegramy o pomoc mają być przyjmowane bezpłatnie.

— **Ankieta o nowym podziale administracyjnym.** Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do władz administracyjnych i samorządowych obszerną ankietę w sprawie reorganizacji administracji terytorjalnej. Ankieta ta zapytuje przedewszystkiem, jaki byłby najodpowiedniejszy podział hierarchiczny administracji: obecny trzystopniowy (gmina, powiat, województwo, czy też dwu albo czterostopniowy, następnie jaka byłaby najodpowiedniejsza wielkość gmin, powiatów, województw, jak je rozgraniczyć terytorjalnie i prawnie, jakie miasta nadają się najbardziej na siedziby powiatów i województw.

— **Zjazd buchhalterów.** Polski Związek Buchhalterów — bilansistów i ich pomocników urządza w dniach 28, 29 i 30 czerwca w Warszawie wszechpolski zjazd buchalterów - polaków. Zwracamy uwagę, że zjazd ten niema nic wspólnego ze zjazdem, który odbędzie się w sierpniu w Poznaniu jako zjazd Związku Księgowych w Polsce. Do Związku Księgowych należą także buchalterzy — żydzi.

Województwo ślaskie.

* **Wyjazd wojewody Grażyńskiego.** W piątek wojewoda dr. Grażyński wyjechał do Warszawy w sprawach urzędowych. Powrót p. wojewody spodziewany jest w środę 29 bm.

* **Uchwały rady wojewódzkiej.** Na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej wicewojewoda Żurawski podał do wiadomości członków Rady uchwałę Sądu Najwyższego na mocy której p. Wolny przestał być marszałkiem sejmu śląskiego. Następnie Rada Wojewódzka dokonała dalszego rozdziału pożyczek ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego w wysokości 1.266.600 zł., a następnie zatwierdziła statut dokształcającej szkoły zawodowej przemysłowej w Michałkowicach. Z kolei Rada przyznała subwencję 2.000 zł. dla Związku Rolników w Katowicach na przeprowadzenie konkursu rolniczego, zatwierdziła regulamin targów tygodniowych w Knurowie i Małej Dąbrówce, dalej projekt regulacji rzeki Wisły na terenach gmin Ustroń i Wisła, projekt lokalnej regulacji rzeki Rawy, oraz projekt przebudowy drogi w Jastrzębiu Zdroju i przebudowy nawierzchni drogi Rybnik-Bełk. Pozatem załatwiono szereg spraw komunalnych i osobowych.

* **Wpisy szkolne na Śląsku.** Ostateczne wyniki tegorocznych wpisów do szkół na terenie Górnego Śląska znane będą dopiero przy końcu czerwca. Według obliczeń dotychczasowych na terenie powiatu pszczyńskiego, rybnickiego, tarnogórskiego do szkoły polskiej zapisało się 95 procent dzieci. W powiecie lublinieckim 92 procent, w Katowicach mieście 76 %, w powiecie świętochłowickiem 90 %, w mieście Królewskiej Hucie 72 %. Cyfry te odnoszą się do ogólnej liczby dzieci urodzonych w 1923 roku. Wyniki te przedstawiają się więc bardzo dobrze i stanowią poważny dowód potęgującego się uświadomienia narodowego ludności Górnego Śląska.

* **Wynagrodzenie fachowców w kopalniach.** W piątek odbyły się bezpośrednie układy między przedstawicielami Zw. Pracodawców i poszczególnych organizacyj zawodowych w sprawie podwyżki dodatków dla poszczególnych grup fachowców, zatrudnionych w kopalniach węgla i kruszcu. W wyniku tych układów podpisana została między stronami umowa, mocą której fachowcom przyznano podwyżkę w wysokości 5 do 10%. Pozatem zgodzono się na to, by przewodniczącym fachowej komisji do łagodzenia sporów był przedstawiciel rządu. Wypłata zaległych dodatków ma nastąpić 15 czerwca br. Nadmienić należy, że umową powyższą objęte są tylko te sprawy, które Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa przekazała do załatwienia na drodze bezpośrednich rokowań.

* **Umowa z pracownikami restauracyjnymi.** W piątek odbyły się u okręgowego inspektora pracy, inż. Gallota, układy między przedstawicielami Zw. Właścicieli restauracyjnych i Zw. Pracowników gastronomicznych. Uzgodniono ogólne zasady umowy zbiorowej, która, po bezpośrednich rokowaniach co do szczegółów między stronami, podpisana zostanie dnia 5-go czerwca br.

* **Kurs dla rzemieślników.** Śląski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy w Katowicach uruchamia w dniu 82 maja o godzinie 17 w Katowicach w pomocniczych warsztatach kolejowych przy szosie Królewsko Huckiej kurs autogenicznej obróbki metali. Opłata kursowa wynosi 85.— zł wraz z odpowiednim podręcznikiem. Zgłoszenia przyjmuje i udziela biuro Instytutu w Katowicach przy ul. Słowackiego 19.

* **Znowu ujawnienie przemytu.** We wsi Panki powiat Częstochowski, urzędnicy śląskiej straży granicznej przytrzymali dwóch przemytników Roberta Loska i Srula Birnbauma. Przy aresztowanych osobnikach znaleziono przemycaną przędzę jedwabną wartości około 30.000 zł. Przemytnikom, których odstawiono do sądu grodzkiego w Krzepicach grozi grzywna około 150.000 zł. Przemyt skonfiskowano.

Z Katowickiego.

Katowice. (Wywiadowcy na ławie oskarżonych). W tych dniach przed tutejszym sądem karnym odbyła się rozprawa przeciwko wydawcy czasopisma „Der Dedektiv“, Józefowi Gojnemu z Katowic oraz Teofilowi Pali, który był współpracownikiem wymienionego czasopisma. Jak w swoim czasie — gdy Gojnego aresztowano — donosiliśmy, Gojny i jego wspólnik zostali osadzeni w areszcie śledczym na podstawie skargi, że oszukiwali bezrobotnych, których fikcyjnie przyjmowano jako wywiadowców prywatnego biura wywiadowczego, lecz za kaucją. Kilku zatrudniono w biurze lub poza biurem; innym kazano czekać, chociaż złożyli żądaną kaucję. Józef Gojny kaucyj nie złożył do banku, lecz zużył na własne potrzeby. Poszkodował on wielu młodych ludzi ze Śląska oraz z Zagłębia Dąbrowskiego na ogólną sumę około 30 tysięcy zł. Teofil Pala był wspólnikiem Gojnego, względnie redaktorem czasopisma „Der Dedektiv“. Na rozprawie podsądni tylko częściowo przyznali się do winy. Józef Gojny oświadczył, że nikogo nie chcieli poszkodować, gdyż byli przekonani, że czasopismo opłaci się sowicie i w niedalekiej przyszłości wydawnictwo będzie przynosiło znaczne zyski. Sąd był jednakże innego zdania. Józef Gojny został skazany na półtora roku więzienia za oszustwa w 39 wypadkach i ciężkiego sfałszowania dokumentu. Teofil Pala został skazany na jeden rok więzienia.

— (Wydzierżawienie bufetów kolejowych). Bufety w dworcach kolejowych w Król. Hucie i Żarach będą na nowo wydzierżawione od 1 sierpnia bieżącego roku. Dyrekcja kolei w Katowicach rozpisuje więc przetarg. Oferty należy składać najpóźniej do 17 czerwca godz. 12 w południe w kancelarji kolejowej. W tym dniu tamże nastąpi otwarcie ofert o godz. 1 po południu.

— (Nowa siedziba Dowództwa 23 dywizji piechoty). Dowództwo 23 dywizji piechoty wraz z Komendą Garnizonu i Oficerem Placu Katowice przeniosły się w tych dniach z Załęża do Katowic, ul. Francuska 49, budynek wojewódzki po wydziale skarbowym.

— (Znowu wypadek samochodowy). Na ulicy Krakowskiej w Zawodziu pod Katowicami został przejechany przez samochód 7-letni Adolf Bogusza. Właściciel samochodu Józef Adamaszek odstawił chłopca do lecznicy Spółki Brackiej w Mysłowicach.

— (Z kroniki policyjnej). Podczas jednej z minionych nocy włamali się złodzieje do hali gimnastycznej przy ul. Szkolnej w Katowicach, gdzie skradli sprzęty sportowe wartości 487 zł. — Ze strychu kamienicy 27 przy ulicy Jagiellońskiej skradziono bieliznę wartości 700 zł. na szkodę dr. Władysł. Wróblewskiego. Sprawców dotychczas nie wyśledzono.

Mysłowice. (Wpisy do seminarjum ochroniarskiego). Zwracamy uwagę, że zapisy na pierwszy kurs państwowego seminarjum ochroniarskiego w Mysłowicach będą przyjmowane od 1—15 czerwca br.; egzamin wstępny odbędzie się w dniach 26, 27 i 28 czerwca. Warunki przyjęcia: Ukończona 8-klasowa szkoła powszechna lub 3 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej; ukończone 15 lat, a nieprzekroczone 18 lat życia; jednoroczna praktyka w obronce, świadectwo zdrowia i szczepienia ospy.

Siemianowice w Katowickiem. (Stypendjum dla akademików). Na mocy uchwały zastępstwa gminnego utworzono w gminie Siemianowicach stypendjum dla akademików i gimnazjastów. Podania na rok 1929—36 należy składać: studenci wyższych zakładów naukowych za pośrednictwem dziekanatów, uczniowie szkół średnich za pośrednictwem dyrekcji uczelni. Dyrekcje względnie dziekanaty prześlą podania najpóźniej do 31 października roku bieżącego. Do podań należy załączyć: 1. Dowód stałego zamieszkania w Siemianowicach. 2. Świadectwo niezamożności rodziców, petenta, potwierdzone przez gminę. 3. Opinję władzy szkolnej, stwierdzającą u kandydata istnienie wyjątkowej zdolności i pilności, oraz nieskazitelnego charakteru. 4. Ostatnie świadectwo szkolne (u uczniów szkół średnich) względnie (u studentów szkół akademickich) świadectwo kollokwialne z najmniej 15 godzin lub świadectwo z odbytego egzaminu. 5. Poświadczenie władzy szkolnej i

oświadczenie rodziców, że kandydat nie korzysta z żadnego innego stypendjum. Gmina Siemianowice utworzyła tę fundację stypendjalną z okazji obchodu Dziesięciolecia Rzeczypospolitej Polskiej.

Michałkowice w Katowickiem. („Ciężka“ kradzież). W tych dniach skradziono 4 centnary ołowiu na tutejszym dworcu kolejowym. Metal znajdował się w zamkniętym wagonie. Policja wyśledziła sprawców. Sprawę skierowano do sądu.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Koncerty na górze Redena i w parku hutniczym). Zwyczajem lat ubiegłych urządza komitet miejski Ligi Obrony Powietrznej w Król. Hucie także w roku bieżącym kilka koncertów na rzecz Ligi w wykonaniu znanej orkiestry Polskich Kopalń Skarbowych pod batutą kopelmistrza Czaji. Koncerty te, cieszące się powodzeniem, odbędą się w następujących dniach: na górze Redena: 6, 11, 13, 19 i 26 czerwca — 2, 10, 16, 24, 82 i 31 lipca — 1, 7, 11, 14, 20, 25 i 28 sierpnia oraz 8 września. — W parku hutniczym: 2 i 23 czerwca, 7 i 14 lipca, 4 i 15 sierpnia.

— (Sprzeniewierca pod kluczem). Przed kilku dniami donosiliśmy, że policja w Królewskiej Hucie ściga sprzeniewiercę, Reinholda Zehreisa, za sprzeniewierzenie 17 tysięcy zł na szkodę firmy Froelicha w Król. Hucie. W związku z tem donosimy, że Reinhold Zehreis został aresztowany przez policję w Mikuszowicach koło Bielska.

— (Schwytany na gorącym uczynku). Edmund Krawczyk z Król. Huty został aresztowany za kradzież angielskiej cyny na szkodę huty królewskiej.

Z Świętochłowickiego.

Szarlej w Świętochłowickiem. (Z życia zorganizowanej młodzieży). W drugi dzień Zielonych Świąt miejscowe Stowarzyszenie młodzieży obchodziło pierwszą rocznicę poświęcenia sztandaru. Przed południem przyjmowano gości w ogrodzie Muca. Przybycie generalnego sekretarza ks. prof. Matuszki ucieszyło wszystkich członków. Do kościoła udano się w pochodzie przy dźwiękach własnej orkiestry „Tęcza.“ Uroczystą mszę polową w asyście ks. ks. Kity i Góreckiego odprawił ks. profesor Bednorz, kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prof. Matuszka. Słuchacze są wdzięczni W. ks. Matuszce za wygłoszenie tak pięknego kazania. Po nabożeństwie członkowie wrócili do ogrodu, następnie udali się do domu, by spożyć obiad. Po południu o godz. 2 odbyło się nadzwyczajne zebranie byłych Alojzjanów w lokalu p. Grabowskiego. Od godz. 15 rozpoczął się koncert orkiestry związku młodzieży. Po koncercie wielu członków udało się do sali p. Grabowskiego, by pożegnać się z W. ks. prof. Matuszką. Następnie odbyła się zabawa taneczna.

— (Nieszczęśliwy wypadek na ulicy). Robotnik Fr. Opara został przejechany przez samochód osobowy. Okaleczonego odstawiono do lecznicy.

— (Kradzież żelaza). Na dworcu kolejowym w Szarleju spłoszono kilku chłopaków, którzy kradli stare żelazo. Jednego ze sprawców przytrzymał kolejarz Paweł Celary, trzech sprawców zbiegło w kierunku Będzina.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Pożary). W tych dniach zdarzyły się 4 pożary w powiecie pszczyńskim. W Wielkim Chełmie ogień zniszczył doszczętnie dom Jana Wojtaszczyka, w tym samym dniu szalał wielki ogień także w Imielinie. Z domu Anny Pytlikowej pozostały tylko zgliszcza. — W Woli wybuchł pożar w drewnianej chacie Fr. Komrausa. Szkoda jest wielka, gdyż ogień spalił chatę i martwy inwentarz. W Łące wybuchł pożar w obejściu Pawła Stryczka, lecz ogień stłumiono, zanim przybrał większe rozmiary.

— (Wartość węgla deputatowego). Urząd Ubezpieczeń pow. pszczyńskiego ustalił wartość jednej tony węgla deputatowego na kwotę 28,87 złotych. Stawka ta obowiązuje wstecz od 1 kwietnia br., aż do odwołania.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Z łaźni miejskiej). Łaźnię miejską zmodernizowano w ten sposób, że zaprowadzono masaż elektryczny i kąpiele elektryczne. Magistrat urządzi także basen do pływania.

Żary. (Wizytacja parafji). Na początku czerwca J. E. ks. Biskup dr. Lisiecki dokona wizytacji parafji żarskiej, następnie udzieli wiernym sakramentu Bierzmowania. Dnia 1-go czerwca ks. Biskup przybędzie do Jastrzębia, w następnych dniach będzie bierzmował w Ruptawie, Szerokiej, Krzyżanowicach, Warszowicach, Pawłowicach, Studzionce, Bziu i Pielgrzymowicach. Odjazd arcypasterza z miasta Żar nastąpi w sobotę.

Orzupowice w Rybnickiem. (Sprostowanie). W sobotnim numerze naszego pisma w notatce z Orzupowic: „Ciężka służba policjanta“ zakradł się błąd, mianowicie za zdaniem „Bronią tą Tkocz okładał urzędnika,“ następne zdanie powinno brzmieć: „W bójce brali udział także inni ludzie“, a nie policjanci, — jak mylnie podano.

Z Tarnogórskiego.

Pniowiec w Tarnogórskiem. (Budowa kolejki wąskotorowej). Z dworca kolejowego ze Strzybnicy aż do wytworni materjałów wybuchowych w Pniowcu będzie urządzone połączenie dla kolejki wąskotorowej. Szyny będą położone na nawierzchni szosy, przeto koszta nie będą wysokie, a roboty nie potrwają zbyt długo. Wytwórnia materjałów wybuchowych w Pniowcu była ostatnio połączona z dworcem kolejowym w Brynku. To połączenie oczywiście niema znaczenia, gdyż dworzec kolejowy Brynek znajduje się na terenie Śląska Opolskiego.

Z Lublinieckiego.

Kalina w Lublinieckiem. („Wdzięczny“ gość). Gospodarz Antoni Czaja przenocował w swej stodole pewnego szlifierza. Ponieważ było chłodno, nocujący w stodole nieznany gość otrzymał nawet pierzynę. Wielkie było zdziwienie gospodarza, gdy na drugi dzień stwierdził, że gość odszedł wczas rano, zabierając ze sobą pierzynę.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Wypadek w winiarni). W pewnej winiarni w polskim Cieszynie bawiło się czeskie towarzystwo pań i panów. Nagle żona lekarza z Czeskiego Cieszyna pani Richterowa została przez przypadkowy wystrzał z rewolweru ciężko ranna. Pewien obecny w winiarni pan, ubierając się, nacisnął na nieubezpieczony kurek rewolweru, który wskutek tego wystrzelił, raniąc nieszczęśliwą kobietę w twarz i jamę ustną. Odwieziono ją do szpitala.

— (Uroczystość zboru). W niedzielę, 26 maja gmina ewangelicka w Cieszynie obchodzić będzie 220-letnia rocznicę swego istnienia. Zapowiedziane jest przybycie protestantów z całego Śląska cieszyńskiego oraz gości ze Śląska czeskiego.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 24 maja: za 100 marek niemieckich 212.50 złotych, za 100 złotych 47.10 marek niemieckich.

W **Warszawie** płacono w dniu 24 maja: za 100 franków francuskich 34.76 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.34 złotych.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 24 maja 1929 r.

Żyto 26.50—27.50, pszenica 44.00 do 45.00, jęczmień do przemiału 31.00 do 32.00, owies 29.50—30.50, osucie żytnie 21.00—22.00, osucie pszeniczne 25.50 do 26.50, mąka żytnia 41.50, mąka pszeniczna 63.50—67.50, groch Wiktorja 64.00—69.00. Obrót słaby.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Zabity podczas pracy). Na kopalni „Marjan“ pod Strzymiszycami górnik Jacenty Jackowski w czasie pracy pod ziemią został uderzony w głowę kamieniem, który oderwał się od stropu. Mimo natychmiastowej pomocy Jackowski zmarł w drodze do szpitala.

Dąbrowa. (Dwa nieszczęśliwe wypadki). W Hucie Bankowej miały ostatnio miejsce dwa nieszczęśliwe wypadki. Robotnik Józef Kuc w oddziale stalowni został przygnieciony tak zwanym „lejem.“ Kuc zmarł w drodze do szpitala. — Tegoż dnia zatrudniony przy wielkim piecu Jan Bogusz pracując przy aparacie acetylenowym, spowodował eksplozję, przyczem został uderzony kloszem aparatu w głowę. Bogusz w stanie bardzo ciężkim przewieziony został do szpitala.

Będzin. (Ucieczka bandyty z więzienia). W tych dniach podczas przechadzki więźniów odsiadujących karę w miejscowem więzieniu aresztant Tadeusz Wolski zdołał zbiec. Tadeusz Wolski jest znanym na tutejszym terenie bandytą. Urządzony za więźniem pościg był bez skutku.

Białystok. (Straszny wypadek na dachu wagonu kolejowego). Na dworcu osobowym w Białymstoku po przybyciu pociągu z Warszawy zauważono na dachu jednego z wagonów zwłoki ułana 1 pułku ułanów krechowieckich w Suwałkach. Obok tych zwłok leżał ze słabemi oznakami życia szeregowiec 41 pułku piechoty Marjan Tymiński. Pogotowie ratunkowe odwiozło Tymińskiego do szpitala w Białymstoku. Nazwiska zmarłego ułana na razie nie ustalono. Żołnierze ci wracali z urlopu bez biletów kolejowych, a ukrywając się na dachu, ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi pod wiaduktem kolejowym obok Małkini lub Tłuszcza.

Szamotuły. (Zamordowanie byłego posła). W Nojewie powiatu szamotulskiego zamordowany został były poseł na sejm Władysław Kwiatkowski. W chwili gdy rozmawiał on z 25-letnim synem dzierżawcy osady należącej do Kwiatkowskiego, Józefem Surdykiem, ten schwycił karabin nabity kulą dum dum i z odległości pół kroku strzelił do Kwiatkowskiego, zabijając go na miejscu. Surdyk zbiegł do lasu, został jednak ujęty. Powodem mordu jest jak się zdaje zatarg między Surdykiem a Kwiatkowskim.

Tymbark. (Morderstwo). Podczas jednej z ostatnich nocy niewyśledzony sprawca podkopał się przez sień do domu żebraka Klappera Srula w Zamieściu koło Tymbarku i kilkoma uderzeniami kijem pozbawił go życia. Klapper liczył około 70 lat życia. Tło morderstwa dotychczas nie zostało ustalone.

Lwów. (Tragedja rodzinna). W miejscowości Horodysławice koło Bóbrki rozegrała się tragedja rodzinna na tle zemsty. Zamieszkały tam rolnik Jan Jakubiszy wystrzelił 3 razy z rewolweru do swej żony Zofji, następnie strzelił do teścia Antoniego Balasa oraz szwagra Iwana Balasa. Wszyscy troje ciężko ranni walczą ze śmiercią. Jakubiszyn po tym czynie zbiegł z Horodysławic; przybył do Lwowa i zgłosił się sam w urzędzie policyjnym.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Wystawa po dniach świątecznych.

Po nader ożywionych dwóch dniach świątecznych coraz więcej osób przybywa do Poznania. W pierwszych 6 dniach zwiedziło wystawę około 25 tysięcy osób. Jak w ostatnim numerze naszego pisma w dziale wiadomości potocznych donosiliśmy, zasadzono na plantach przy gmachu opery „Lipę słowiańską“. W związku z tem donosimy, że ogromny tłum ludności był świadkiem tej uroczystości. Lipa ta przeniesiona będzie z czasem, do parku słowiańskiego, którego założenie w Poznaniu magistrat już uchwalił. Lipa otoczona jest masztami ustawionymi w czworobok, na których powiewują chorągwie Czechosłowacji, Bułgarji, Jugosławji i Polski. W czasie uroczystego aktu sadzenia lipy słowiańskiej, przemawiali prezesi poszczególnych śpiewaczych związków, oraz odśpiewały pieśni zjednoczone chóry śląskie i chór czeski.

Powszechna Wystawa Krajowa zaimponowała zagranicy.

Goście zagraniczni, którzy zwiedzili wystawę o dziele narodu polskiego, wyrażają się z najwyższem uznaniem. Warto zanotować, że prasa szwedzka pełna opisów i ilustracji z Wystawy, poświęca przy tej okazji wiele serdecznych słów Polsce, którą uważa za państwo stale postępujące naprzód.

Doradca finansowy Devey, przeszedłszy pobieżnie Wystawę w dniu jej otwarcia zaznaczył, iż jest tak ciekawa, że musi ją zwiedzić jaknajdokładniej. Pełne zachwytu artykuły o Wystawie okazały się również w korespondencjach pism rumuńskich, włoskich, czeskich i francuskich. Niemcy, jak dotąd, milczą uparcie, albo też wyraźnie nawołują do bojkotu. Nie przeszkadza to jednak, że ci goście niemieccy, którzy zwiedzili wystawę, wypowiadaja się o niej nietylko pochlebnie, ale stwierdzają, że jest ona jedną z najpotężniejszych wystaw na kontynencie.

Wszystkie kwatery masowe na dzień 29 i 30 czerwca zajęte.

Biuro kwaterunkowe Wystawy podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 29 i 30 czerwca wszystkie kwatery masowe dla wycieczek zostały już zajęte. Wobec tego przestrzega się niezarejestrowane dotąd i niezgłoszone wycieczki przed przyjazdem w wymienione dni do Poznania, gdyż Biuro kwaterunkowe nie może wziąć odpowiedzialności za dostarczenie dalszych masowych kwater. Nie dotyczy to oczywiście gości przyjeżdżających na Wystawę pojedyńczo. Dla nich Biuro kwaterunkowe ma do dyspozycji kilkanaście tysięcy kwater w pokojach prywatnych.

Masowe wycieczki szkolne przybywaja do Poznania.

Z dniem 23 bm. zapoczątkowany został masowy ruch wycieczek szkolnych, przybywających do Poznania na zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej. W dniu tym przybyło ponad 10 tysięcy dziatwy szkolnej okręgu poznańskiego.

W ciągu ostatnich dni maja większość wycieczek szkolnych przybywać będzie na Wystawę z okręgu poznańskiego, przez czerwiec i okres wakacyjny przyjeżdżać będą wycieczki, zorganizowane pozostałych okręgów szkolnych całego kraju. Przeciętna ilość dziatwy szkolnej w ciągu całego okresu trwania Wystawy obliczona jest na 4700 uczniów dziennie. Oprowadzaniem wycieczek zajmują się specjalni przewodnicy, rekrutujący się z nauczycielstwa poznańskiego.

ROZPOWSZECHNIAJCIE NASZĄ GAZETĘ!